

Sygn. akt **XXVII Ca 508/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Ewa Cyle
Sędziowie:	SO Piotr Wojtysiak (spr.) SR del. Katarzyna Małysa
Protokolant:	st. sekr. sąd. Anna Arczewska

po rozpoznaniu w dniu 6 kwietnia 2016r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. Z.**

przeciwko **(...) Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie

z dnia 9 października 2014 r., sygn. akt VI C 1273/13

oddala apelację.

SSR (del) Katarzyna Małysa SSO Ewa Cyle SSO Piotr Wojtysiak

Sygn. akt XXVII Ca 508/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 marca 2011 r. powód M. Z. wystąpił przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W. o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 25.525,87 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za bezzasadnie przeprowadzoną przeciwko powodowi egzekucję przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Pruszkowie.

Pozwany (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej: (...) S.A.) wniósł o oddalenie powództwa w całości podnosząc, że nie jest legitymowany biernie do występowania w sporze w charakterze pozwanego, albowiem zbył wierzytelność objętą tytułem wykonawczym na rzecz Funduszu U., zaś kwoty wyegzekwowane od powoda po dacie przelewu wierzytelności przekazał cesjonariuszowi.

Wyrokiem z dnia 27 marca 2012 r., zapadłym w sprawie VI C 260/11 Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie oddalił powództwo w całości.

Na skutek apelacji powoda wyrokiem z dnia 12 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy podniósł, że sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, albowiem nie odniósł się i nie przeprowadził postępowania dowodowego w zakresie dotyczącym głównego zarzutu podniesionego w pozwie, opartego na twierdzeniu, iż pozwany prowadził egzekucję przeciwko powodowi pomimo zbycia wierzytelności stwierdzonej tytułem wykonawczym na rzecz innego podmiotu. Sąd Okręgowy podkreślił, że z chwilą przelewu wierzytelności doszło do zmiany podmiotowej po stronie wierzyciela i od tego momentu pozwany utracił przymiot wierzyciela i nie był już uprawniony do dalszego popierania wniosku egzekucyjnego. Uchylając orzeczenie sąd odwoławczy polecił Sądowi Rejonowemu, aby przy ponownym rozpoznaniu sprawy poczynił ustalenia na okoliczność istnienia lub braku odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego Banku w aspekcie prowadzenia egzekucji po zbyciu wierzytelności i w konsekwencji wyegzekwowaniu sum, o jakich mowa w pozwie. Sąd Okręgowy podzielił przy tym ustalenia faktyczne i ocenę prawną sądu pierwszej instancji w zakresie stwierdzenia, iż w okresie wystąpienia z wnioskiem egzekucyjnym roszczenie pozwanego Banku stwierdzone tytułem wykonawczym nie było przedawnione, albowiem bieg terminu przedawnienia został przerwany wskutek złożenia wniosku o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności. Jak wskazano w dalszej części uzasadnienia już od dnia 27 września 2003 roku powód mógł skutecznie podnieść zarzut przedawnienia roszczenia.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z dnia 9 października 2014 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie w sprawie o sygn. VI C 1273/13 w punkcie:

1. zasądził od pozwanego (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda M. Z. kwotę 6.274,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 marca 2011 r. do dnia zapłaty;
2. w pozostałym zakresie powództwo oddalił;
3. określił, że powód M. Z. ponosi koszty procesu w 75%, zaś pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. partycypuje w kosztach procesu w 25% i pozostawił szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się niniejszego wyroku.

Podstawą wydania powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i rozważania:

Na podstawie umowy z dnia 7 listopada 1997 r. powód M. Z. – jako kredytobiorca zawarł z (...) S.A. w W. – jako kredytodawcą umowę kredyt gotówkowy w wysokości 16.200 zł, z przeznaczeniem na zakup pojazdu mechanicznego. W celu zabezpieczenia spłaty kredytu zawarto umowę przewłaszczenia na zabezpieczenie i umowę zastawu na rzecz kredytodawcy. Pismem z dnia 30 kwietnia 1999 r. kredytodawca wypowiedział M. Z. przedmiotową umowę z powodu zaległości w regulowaniu rat kredytu, opiewających na kwotę 2.893,14 zł i braku dalszych wpłat przez okres powyżej 2 lat.

W dniu 25 maja 2000 r. (...) S.A. w W. wystawił przeciwko M. Z. bankowy tytuł egzekucyjny, opiewający na łączną kwotę 16.941,20 zł, któremu to tytułowi egzekucyjnemu Sąd Rejonowy w Pruszkowie I Wydział Cywilny nadał w dniu 25 września 2000 r. klauzulę wykonalności.

W dniu 29 marca 2005 r. Bank wystąpił do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Pruszkowie z wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko M. Z. w oparciu o w/w tytuł wykonawczy. Do dnia 18 maja 2009 r. od M. Z. wyegzekwowano kwotę 15 863,65 zł.

W toku postępowania egzekucyjnego Bank dokonał przelewu wierzytelności przysługującej mu przeciwko M. Z. z tytułu umowy kredytu gotówkowego na rzecz (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu

Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W.. Umowa przelewu wierzytelności została zawarta przez strony w dniu 18 maja 2009 r., zaś jej zakresem objęto: kapitał główny w kwocie 13 269,18 zł, odsetki karne – 26 272,54 zł. Pismem z dnia 29 maja 2009 r. Bank zawiadomił Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Pruszkowie o zmianie wierzyciela, wynikającej z zawarcia umowy przelewu wierzytelności służącej (...) S.A. przeciwko dłużnikowi M. Z. z tytułu umowy kredytu gotówkowego. Pismem datowanym na dzień 16 czerwca 2009 r. (...) S.A. zawiadomił M. Z. o dokonanym przelewie wierzytelności.

Pismem datowanym na dzień 29 stycznia 2010 r., doręczonym Komornikowi przy Sądzie Rejonowym w Pruszkowie w dniu 4 lutego 2010 r., Bank wniósł o umorzenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego z wniosku wierzyciela – (...) S.A. w W. przeciwko dłużnikowi M. Z..

Postanowieniem z dnia 29 marca 2010 r. Komornik przy Sądzie Rejonowym w Pruszkowie umorzył postępowanie egzekucyjne w sprawie o sygn. akt KM 1032/05, opatrując tytuł wykonawczy adnotacją, że łączna wysokość należności wyegzekwowanej od powoda na rzecz wierzyciela odpowiada kwocie 22.138,11 zł. W postanowieniu o umorzeniu Komornik obciążył dłużnika kosztami egzekucji w wysokości 3.387,76 zł.

Pomimo sprzedaży wierzytelności zbywca w dalszym ciągu popierał wniosek egzekucyjny, wskutek czego w okresie od dnia zawarcia umowy cesji wierzytelności służących (...) S.A. przeciwko M. Z. (18 maja 2009 r.) do chwili złożenia przez bank wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego (4 lutego 2010 r.) Komornik przy Sądzie Rejonowym w Pruszkowie wyegzekwował od powoda na rzecz pozwanego Banku następujące sumy pieniężne:

- 263,46 zł przekazaną na konto wierzyciela w dniu 22 maja 2009 r.;
- 1.199,82 zł przekazaną na konto wierzyciela w dniu 4 września 2009 r.;
- 1.593,15 zł przekazaną na konto wierzyciela w dniu 5 października 2009 r.;
- 1.332,09 zł przekazaną na konto wierzyciela w dniu 6 listopada 2009 r.;
- 1.265,96 zł przekazaną na konto wierzyciela w dniu 7 grudnia 2009 r.;
- 582,28 zł przekazaną na konto wierzyciela w dniu 8 stycznia 2010 r.

Powyższe kwoty (...) S.A. przelał na rzecz U. (...) we W..

W dniu 27 sierpnia 2009 r. U. (...) z siedzibą w W. wystąpił przeciwko M. Z. z powództwem o zapłatę kwoty 39.618,53 zł tytułem należności pozostającej do uregulowania na podstawie umowy kredytu gotówkowego, zawartej pomiędzy M. Z. a (...) S.A. w W. z dnia 7 listopada 1997 r., która przeszła na cesjonariusza - Fundusz wskutek cesji wierzytelności z dnia 18 maja 2009 r. Wyrokiem z dnia 20 listopada 2009 r. Sąd Rejonowy w Pruszkowie oddalił powództwo z uwagi na przedawnienie roszczeń cesjonariusza.

Pismem z dnia 24 lipca 2010 r. M. Z. wezwał (...) S.A. w W. do zapłaty na jego rzecz kwoty 25.525,87 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 kwietnia 2005 r. do dnia zapłaty z tytułu bezzasadnie przeprowadzonej egzekucji przedawnionego roszczenia.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów, których wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron procesu wobec czego Sąd Rejonowy nie miał powodów, aby odmówić im przymiotu wiarygodności.

Sąd Rejonowy oddalił wnioski dowodowe o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków, albowiem okoliczności wskazane w tezie dowodowej nie były kwestionowane przez żadną ze stron, zaś zawarcie umowy przelewu wierzytelności z dnia 18 maja 2009 r., jak też dokonanie przez pozwanego przelewu kwoty 6.274,47 zł na rzecz U. (...) z siedzibą we W. wynika z dokumentów złożonych do akt sprawy, których prawdziwości i treści powód nie kwestionował.

Dopuszczenie dowodów z zeznań świadków prowadziłyby zatem w takiej sytuacji jedynie do zwłoki w rozpoznaniu sprawy.

Na wstępie rozważań swoich prawnych Sąd Rejonowy zaznaczył, że niniejsza sprawa została przekazana przez Sąd Okręgowy w Warszawie do ponownego rozpoznania po uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji, ze wskazaniem na nierozpoznanie istoty sprawy.

Wobec dyspozycji art. 386 § 6 k.p.c. przedmiotem dalszych rozważań Sądu Rejonowego była przede wszystkim ocena zasadności powództwa dokonana przez pryzmat odpowiedzialności deliktowej pozwanego, której źródłem normatywnym jest art. 415 k.c.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że w omawianym stanie faktycznym niespornym było, że powód M. Z. był dłużnikiem pozwanego Banku (...) S.A. w W. z tytułu kredytu udzielonego mu na podstawie umowy z dnia 7 listopada 1997 r. Strony nie pozostawały w sporze także co do faktów, iż kredytobiorca pozostawał w zwłoce ze spłatą rat kredytu, która to okoliczność legła u podstaw wypowiedzenia umowy kredytu, postawienia zobowiązania powoda w stan wymagalności i wszczęcia egzekucji. Sąd Okręgowy w Warszawie przesądził natomiast, że w chwili wszczęcia egzekucji roszczenia pozwanego Banku biorące źródło w umowie o udzielenie powodowi kredytu gotówkowego nie były przedawnione, z kolei już od dnia 27 września 2003 r. powód mógł skutecznie podnieść zarzut przedawnienia roszczenia.

Opierając się na uzasadnieniu orzeczenia Sądu II Instancji oraz biorąc pod uwagę przedstawiony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo podlega oddaleniu w części dotyczącej kwoty wyegzekwowanej przez pozwanego do daty zawarcia umowy przelewu wierzytelności, a zatem do dnia 18 maja 2009 r., to jest co do kwoty 15.863,65 zł. Powyższa kwota jak wskazał Sąd Rejonowy została przez pozwanego wyegzekwowana w oparciu o ważny tytuł wykonawczy – mianowicie bankowy tytuł egzekucyjny, zaopatrzony na rzecz pozwanego w klauzulę wykonalności. Powód nie podjął akcji w postaci wytoczenia przeciwko wierzycielowi powództwa przeciwegzekucyjnego, w którym to postępowaniu mógłby skutecznie podnieść zarzut przedawnienia roszczenia, stąd też zdaniem Sądu Rejonowego nie sposób dopatrzeć się bezprawności działania pozwanego w tym zakresie. Stąd też jako niezasadne Sąd Rejonowy uznał powództwo co do kwoty 15.863,65 zł wyegzekwowanej przed zawarciem umowy cesji wierzytelności, jak też co do kwoty 3.387,76 zł, stanowiącej koszty postępowania egzekucyjnego, którymi Komornik Sądowy obciążył powoda. Wobec tego, że powód w żaden sposób nie wykazał, jaka część kosztów postępowania egzekucyjnego została spowodowana prowadzeniem tego postępowania po dniu przelewu wierzytelności, Sąd Rejonowy za niezasadne uznał także powództwo w tej części. Na powodzie spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie, zaś powód nie wykazał, w jakiej kwocie poniósłby koszty postępowania egzekucyjnego, gdyby pozwany nie prowadził przeciwko niemu egzekucji po dacie 18 maja 2009 r.

Istotną dla rozstrzygnięcia w sprawie okolicznością pozostawał zdaniem Sądu Rejonowego fakt, że w toku egzekucji (18 maja 2009 r.) doszło do zbycia wierzytelności służącej pozwanemu przeciwko powodowi na rzecz (...) (...) z siedzibą we W.. W rozpoznanej sprawie przedmiotem cesji była wierzytelność pieniężna, wynikająca z czynności prawnej w postaci umowy kredytu. Ważność i skuteczność przelewu wierzytelności nie była kwestionowana przez strony, nie budzi również zastrzeżeń Sądu.

Odnosząc się do zakresu umowy cesji wierzytelności Sąd Rejonowy wskazał, iż z wystawionego przez pozwanego bankowego tytułu egzekucyjnego wynika, że na wymagalne zadłużenie składało się: 13.2689,18 zł – należność główna, 2.620,02 zł – odsetki od dnia 25 maja 2000 r., jak też 52,00 zł – koszty monitów. Z kolei wedle stanu na dzień 24 marca 2005 r. zadłużenie wynosiło: 13.2689,18 zł – należność główna, 2.620,02 zł – odsetki do dnia 23 marca 2005 r., jak też 167,00 zł – koszty. W toku przeprowadzonej egzekucji pozwany Bank wyegzekwował od powoda kwotę 15.863,65 zł. Z kolei z umowy cesji wynika, że jej przedmiotem była wierzytelność, na którą składały się 13.2689,18 zł – należność główna, odsetki karne – 26.272,54 zł. Powód podnosił, że z uwagi na zakres umowy cesji wierzytelności, pozwany winien zwrócić powodowi całą wyegzekwowaną kwotę. Powyższe stanowisko zasadza się na argumentacji, że skoro kwota kapitału będąca przedmiotem umowy cesji odpowiadała kwocie wskazanej w

bankowym tytule egzekucyjnym, na podstawie którego bank dokonał częściowego zaspokojenia swojej wierzytelności względem powoda, to pozwany winien był zwrócić powodowi całą wyegzekwowaną kwotę. Odnosząc się do tak sformułowanego zarzutu Sąd Rejonowy wskazał, że w istocie doszło do przelewu wierzytelności, która w znacznym zakresie cedentowi nie przysługiwała. Powyższa okoliczność nie miała jednak zdaniem Sądu Rejonowego istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Istotnym było jedynie to, że pozwany Bank umową cesji przekazał na rzecz cesjonariusza całą przysługującą mu względem powoda wierzytelność. Powyższa okoliczność przesądzała tylko o tym, że każda kwota wyegzekwowana przez pozwanego Bank po zawarciu umowy cesji wierzytelności nie była zbywcy wierzytelności należna. Prawnie indyferentne dla oceny w niniejszej sprawie pozostawało natomiast to, że kwota kapitału objęta przelewem wierzytelności odpowiadała kwocie wskazanej w bankowym tytule egzekucyjnym i została częściowo wyegzekwowana przez pozwanego od powoda. Decydujące znaczenie zdaniem Sądu Rejonowego w tym zakresie ma treść art. 516 k.c., zgodnie z którym zbywca wierzytelności ponosi względem nabywcy odpowiedzialność za to, że wierzytelność mu przysługuje. Cytowany przepis wprowadza odpowiedzialność zbywcy wierzytelności względem nabywcy, a nie względem dłużnika, za to, że wierzytelność istnieje i zbywca przelewa prawo w takim zakresie, w jakim jest ono skuteczne względem dłużnika. Dla sytuacji dłużnika nie ma to zdaniem Sądu Rejonowego znaczenia. Nie istnienie wierzytelności w zakresie objętym umową cesji rodzi odpowiedzialność zbywcy względem nabywcy i może być przedmiotem wzajemnych roszczeń pomiędzy tymi podmiotami (skoro zbywca dokonał przelewu wierzytelności, która została już częściowo zaspokojona). W niniejszej sprawie nie doszło do wyegzekwowania kwoty przekraczającej wysokość wierzytelności, a zatem podnoszona przez powoda argumentacja w przedstawionym zakresie pozostaje prawnie obojętna dla rozstrzygnięcia sprawy.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy wskazał, że w związku z przelewem wierzytelności, z dniem 18 maja 2009 r. doszło do podmiotowego przekształcenia umowy z dnia 7 listopada 1997 r. po stronie wierzyciela i od tego momentu podmiotem wyłącznie uprawnionym do żądania wykonania zobowiązania przez powoda był nabywca wierzytelności – Fundusz (...). Poza zmianą osoby wierzyciela przelew nie wprowadza żadnej zmiany samej treści wierzytelności. Umowa przelewu wierzytelności nie może pogorszyć sytuacji wierzyciela. W niniejszej sprawie taka sytuacja nie zachodziła. Już sama konstrukcja instytucji cesji wierzytelności chroni dłużnika, jako że przysługują mu względem cesjonariusza takie same zarzuty, jak wobec cedenta. Także w niniejszej sprawie na skutek umowy przelewu wierzytelności nie doszło do pogorszenia sytuacji dłużnika, któremu przysługiwał zarzut przedawnienia roszczenia, z którego to zarzutu powód skutecznie skorzystał (powództwo Funduszu U. przeciwko powodowi zostało oddalone). Należało jednak rozważyć w ocenie Sądu Rejonowego, czy po zawarciu umowy przelewu wierzytelności, pozwany nadal był uprawniony do prowadzenia egzekucji przeciwko powodowi w oparciu o bankowy tytuł egzekucyjny zaopatrzonej w klauzulę wykonalności. Zdaniem Sądu Rejonowego na skutek zawarcia umowy cesji wierzytelności prawo pozwanego do żądania spłaty kredytu wygasło i od tego momentu pozwany utracił legitymację do popierania wniosku o egzekucję należności pieniężnych przysługujących mu względem powoda na podstawie w/w umowy kredytowej. Pomimo otrzymania ekwiwalentu za zbyte prawo majątkowe pozwany w dalszy ciąg prowadził egzekucję z majątku powoda i zwlekał z zawiadomieniem Komornika o zmianie wierzyciela.

Opisana sytuacja wyczerpuje dyspozycję przepisu art. 415 k.c., zgodnie z którym kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia.

Biorąc powyższe pod uwagę, należało zdaniem Sądu Rejonowego ocenić, jakie skutki miało prowadzenie przeciwko powodowi egzekucji przez pozwanego już po przelewie wierzytelności. Dlatego też należało dokonać oceny tej sytuacji z punktu widzenia umowy cesji. W wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. A zatem, w momencie dokonania przelewu wierzytelności pozwany Bank utracił przymiot wierzyciela i legitymację w postępowaniu egzekucyjnym przeciwko powodowi. Z momentem zawarcia umowy przelewu wierzytelności pozwany nie mógł już rozporządzać wierzytelnością, wpływać na jej istnienie i jej zakres. Obowiązkiem Banku było zgłoszenie wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego, wobec tego, że utracił przymiot wierzyciela. Bank, jako dysponent postępowania egzekucyjnego, zaniechał złożenia wniosku o umorzenie egzekucji, doprowadzając tym samym do egzekucji pozbawionej podstaw prawnych, bo opartej na tytule wykonawczym, który z datą przelewu

wierzytelności utracił prawną rację bytu. Tym samym w ocenie Sądu Rejonowego Bank dopuścił się bezprawnego, zawinionego zaniechania, warunkującego odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego na zasadzie winy. Na skutek umowy przelewu doszło do zdarzenia niweczącego legitymację czynną pozwanego w postępowaniu egzekucyjnym, w którym nie ma zastosowania art. 192 pkt 3 k.p.c. Jako bezprawne należało w ocenie Sądu Rejonowego zakwalifikować działanie polegające na kontynuowaniu egzekucji pomimo utraty przymiotu wierzyciela. Dla oceny tej bez znaczenia pozostaje możliwość wytoczenia przez dłużnika egzekwowanego opozycyjnego powództwa przeciwegzekucyjnego. Stąd też kwota wyegzekwowana po dokonaniu cesji wierzytelności wyegzekwowana została bezprawnie, stanowi szkodę odniesioną przez powoda (niewątpliwie gdyby egzekucja nie była kontynuowana nie doszłoby do niekorzystnego rozporządzenia w majątku powoda). W konsekwencji utraty przez (...) S.A. przymiotu wierzyciela powoda z chwilą zawarcia umowy cesji z dnia 18 maja 2009 r., pozwany był zobowiązany do niezwłocznego wstrzymania egzekucji prowadzonej przeciwko powodowi. Z zawiadomieniem Komornika o zmianie wierzyciela i wystąpieniem z wnioskiem o umorzenie egzekucji pozwany zwlekał przez okres 9 miesięcy (do dnia 4 lutego 2010 r.) i w tym okresie nadal wykonywał uprawnienia wierzyciela w postępowaniu prowadzonym przez Komornika przy Sądzie Rejonowym w Pruszkowie w sprawie KM 1032/05, nie będąc do tego uprawnionym. Nie ulega wątpliwości, że prowadzenie egzekucji pomimo utraty statusu wierzyciela jest działaniem sprzecznym z przepisami art. 796 i nast. k.p.c., które do wszczęcia i prowadzenia egzekucji uprawniają wyłącznie wierzyciela. Sąd Rejonowy wskazał również, że klauzula wykonalności może być nadana na rzecz lub przeciwko nabywcy, mimo że tytuł wykonawczy na niego nie opiewa /art. 788 par. 1 k.p.c./. W niniejszej jednak sprawie mamy do czynienia z tytułem wykonawczym w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika zaś jednoznacznie, że nie możliwe nadanie na rzecz nabywcy wierzytelności klauzuli wykonalności w trybie art. 788 k.p.c. w sytuacji, gdy nabywca nie jest bankiem. W dacie zawarcia umowy przelewu wierzytelności powyższa linia orzecznicza była jednolita i ugruntowana i powinna być znana pozwanemu – profesjonalistom, a jednocześnie podmiotowi mającemu szczególne uprawnienia i zobowiązaniem do szczególnej staranności przy korzystaniu z przywilejów udzielonych mu na mocy ustawy Prawo bankowe. Wydawanie bankowych tytułów egzekucyjnych jest przywilejem banku i jedynie bank może prowadzić egzekucję w oparciu o taki tytuł wykonawczy. Również i powyższe zdaniem Sądu Rejonowego przemawia za tym, że egzekucja po cesji wierzytelności prowadzona była bez podstawy prawnej. Kontynuując prowadzenie egzekucji po dniu 18 maja 2009 r. pozwany działał z pełną świadomością faktu, iż nie służy mu żadne z uprawnień wierzyciela, nie wyłączając podstawowego uprawnienia do żądania spełnienia i przyjęcia świadczenia. Sąd Rejonowy podkreślił, że należyta staranność pozwanej instytucji finansowej ocenia się w odniesieniu do podwyższonego miernika staranności uwzględniającego zawodowy charakter działalności Banku (art. 355 § 2 k.c.), który jest instytucją zaufania publicznego o szczególnym statusie i roli w stosunkach społecznych i gospodarczych. Egzekwowanie przez pozwanego należności z pełną świadomością, iż wierzytelność ta mu nie przysługuje w związku z jej zbyciem na podstawie umowy z dnia 18 maja 2009 r., należało zdaniem Sądu Rejonowego uznać za działanie sprzeczne nie tylko z przepisami postępowania egzekucyjnego, lecz także z dobrymi obyczajami w stosunkach gospodarczych nakazujących pozwanemu lojalność względem kontrahentów (w tym wypadku zarówno wobec powoda jak i drugiej strony umowy cesji – Funduszu U.). Pozwany jako profesjonalny podmiot nie zachował wymagalnych obiektywnie mierników staranności przy wykonywaniu czynności w zakresie prowadzonej działalności zawodowej. Wskutek bezprawnego prowadzenia egzekucji w okresie od 18 maja 2009 r. do 4 lutego 2010 r. od powoda wyegzekwowano kwoty pieniężne w łącznej wysokości 6.274,46 zł. Suma ta składa się na uszczerbek majątkowy doznany przez powoda w bezpośrednim związku z bezprawnym działaniem pozwanego Banku. Sąd Rejonowy podkreślił przy tym, że powództwo cesjonariusza – Funduszu U., skierowane przeciwko powodowi, o zapłatę sum pieniężnych odpowiadających zadłużeniu naliczonemu na podstawie umowy z dnia 7 listopada 1997 r., zostało prawomocnie oddalone, co oznacza, że cesjonariusz nie uzyskał tytułu wykonawczego uprawniającego do egzekucji przeciwko powodowi. Powyższe z kolei prowadzi do wniosku, że powód wykazał szkodę (tak co do zasady, jak i co do wysokości), jak i związek przyczynowy pomiędzy bezprawnym działaniem banku a poniesioną przez niego szkodą. Innymi słowy, gdyby pozwany bank nie prowadził egzekucji po dniu zawarcia umowy przelewu wierzytelności, stan majątkowy powoda nie uległby uszczupleniu o kwotę 6.274,46 zł, jako że powództwo Funduszu (...) przeciwko powodowi zostało oddalone na skutek zarzutu przedawnienia roszczenia.

Okoliczność przekazania wyegzekwowanych środków cesjonariuszowi – Funduszowi U. nie konwaliduje bezprawnych działań pozwanego (zwłaszcza, że sam cesjonariusz nie był uprawniony do prowadzenia egzekucji wobec oddalenia powództwo wytoczonego przez niego przeciwko powodowi). Zarzut ten mógłby być podnoszony w wypadku zgłoszenia przez powoda żądania zapłaty w oparciu o przepisy art. 405 i nast. k.c. Wyzbycie się korzyści, uzyskanej bezprawnie, nie zwalnia natomiast od odpowiedzialności deliktowej. Przesłanki odpowiedzialności deliktowej są wymienione w przytoczonym na wstępie przepisie art. 415 k.c. Sąd Rejonowy zajął stanowisko, iż w niniejszej sprawie warunki te zostały spełnione, albowiem pozwany dopuścił się zawinionego działania pozostającego w adekwatnym związku przyczynowym z uszczerbkiem majątkowym po stronie powoda. Wartość tego uszczerbku obrazuje suma kwot pieniężnych wyegzekwowanych od powoda w okresie, w którym pozwany nie był już uprawniony do prowadzenia egzekucji (od 18 maja 2009r. do 4 lutego 2010 r.), a nie suma wszystkich kwot wyegzekwowanych od powoda w toku egzekucji. Jak zaznaczono na wstępie rozważań, pierwotnie egzekucja obowiązku stwierdzonego tytułem wykonawczym była prowadzona prawidłowo i zasadnie. Wysokość szkody doznanej przez powoda w związku z bezprawnym działaniem pozwanego odpowiada zatem kwocie 6.274,46 zł, wyegzekwowanej od niego w w/w okresie.

Żądanie zapłaty przewyższające zasądzoną kwotę Sąd Rejonowy ocenił natomiast jako wygórowane, albowiem wszystkie sumy wyegzekwowane od powoda przed dniem 18 maja 2009 r. stanowiły świadczenia należne wierzycielowi. Z tych też względów Sąd Rejonowy oddalił powództwo w zakresie przewyższającym sumę kwot bezprawnie wyegzekwowanych od powoda.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu. Powód wygrał sprawę w 25% i w takim zakresie koszty procesu obciążającą pozwanego jako stronę przegrywającą proces w tej części. W pozostałym zakresie 75% koszty te obciążają powoda.

Na podstawie art. 107 k.p.c. szczegółowe rozliczenie tych kosztów Sąd Rejonowy pozostawił referendarzowi sądowemu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając ten wyrok w części, tj. w zakresie pkt 1 i 3, zarzucając mu:

1. obrazę przepisów prawa procesowego, tj. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegające na:

a) uznaniu, że „pomimo sprzedaży wierzytelności zbywca w dalszym ciągu popierał wnioski egzekucyjny” (strona 4 uzasadnienia wyroku), przy jednoczesnym zupełnym pominięciu przez sąd I instancji faktów, że postępowanie egzekucyjne prowadzone było przeciwko powodowi w oparciu o prawomocne orzeczenie sądowe oraz, że od dnia zawarcia umowy przelewu wierzytelności pozwany nie podejmował samodzielnie i nie wnioskował o dokonywanie jakichkolwiek czynności egzekucyjnych przeciwko powodowi, a co w konsekwencji doprowadziło do błędnego uznania, że zachowanie pozwanego było bezprawne i spełniło przesłanki czynu niedozwolonego, powodującego powstanie szkody;

b) nieuwzględnieniu występującego po stronie powoda zaniechania w postaci braku wytoczenia środków ochrony prawnej dopuszczalnych w postępowaniu egzekucyjnym, pomimo powzięcia informacji o dokonanym przelewie wierzytelności, co doprowadziło do przeniesienia na pozwanego konsekwencji zaniedbania powoda.

2. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. naruszenie art. 411 pkt 3 k.c. w zw. z art. 512 k.c. poprzez ich niezastosowanie w stanie faktycznym sprawy i w konsekwencji nieprawidłowe uznanie, że pozwany poniósł szkodę spełniając do rąk zbywcy wierzytelności świadczenie przedawnienie w stosunku do nabywcy wierzytelności, podczas gdy spełnienie świadczenia do rąk poprzedniego wierzyciela ma skutek względem nabywcy, a żądanie zwrotu jest

niedopuszczalne, w sytuacji, gdy świadczenie zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu, a zatem jego spełnienie nie może zostać uznane za powodujące poniesienie przez powoda szkody;

3. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. naruszenie art. 415 k.c. przez jego błędne zastosowanie w stanie faktycznym sprawy i w konsekwencji nieprawidłowe uznanie, że zachowanie pozwanego po dokonaniu cesji wierzytelności było bezprawne i zawinione podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, że pozwanemu nie można przypisać bezprawnych, zawinionych działań lub zaniechania powodujących powstanie szkody.

4. obrazę przepisów prawa procesowego tj. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez:

a) niewskazanie w uzasadnieniu wyroku dostatecznych motywów, jakimi kierował się sąd I instancji uznając, iż obowiązkiem pozwanego było zgłoszenie wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego, podczas gdy obowiązek taki nie wynika z przepisów prawa,

b) brak uzasadnienia stanowiska sądu, zgodnie z którym „bez znaczenia pozostaje zdaniem Sądu możliwość wytoczenia powództwa przeciwegzekucyjnego” (strona 11 uzasadnienia wyroku),

co skutkuje brakiem możliwości weryfikacji procesu podejmowania przez Sąd I instancji decyzji procesowej o uznaniu, że zachowanie pozwanego spełniło przesłanki czynu niedozwolonego, powodującego powstanie szkody.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 6.274,46 zł oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tej części Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Wobec tego, że niniejsza sprawa była już poddana ocenie tutejszego Sądu, zarówno Sąd Rejonowy jak i Sąd Okręgowy w niniejszym składzie był związany stosownie do treści art. 386 § 6 k.p.c. oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku tego Sądu.

Przedmiotem rozpoznania, po przekazaniu sprawy Sądowi Rejonowemu było ustalenie istnienia odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji rozpoznając ponownie sprawę poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i na ich podstawie dokonał właściwej oceny prawnej, dlatego też Sąd Okręgowy na podstawie art. 382 k.p.c. ustalenia te i ocenę prawną przyjął za własne, nie znajdując podstaw do uwzględnienia postawionych w apelacji zarzutów.

Jako chybiony należało zdaniem Sądu Okręgowego ocenić zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Zarzut ten może być usprawiedliwiony tylko w tych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu I instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego, a więc w przypadku, gdy rażące naruszenie zasad sporządzenia uzasadnienia przez Sąd I instancji powoduje niemożność kontroli instancyjnej orzeczenia (podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z 18 października 2011 r., sygn. akt II U k 51/11, LEX nr 1110977). Z taką sytuacją nie mamy do czynienia. Uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego zawiera wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, a zatem jego treść umożliwia dokonanie toku wyводу, który doprowadził do jego wydania.

Za chybiony uznać również należy zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., gdyż naruszenie swobodnej oceny dowodów może mieć miejsce w sytuacji, gdy ustalenia dokonane przez Sąd nie znajdują oparcia w zebranych dowodach, pozostają z nimi w rażącej sprzeczności, a wysnute wnioski są nielogiczne. W niniejszej sprawie brak jest podstaw do stawiania Sądowi Rejonowemu tego rodzaju zarzutów, gdyż dokonane przez ten Sąd ustalenia faktyczne opierają się na prawidłowej analizie całokształtu zebranego materiału dowodowego.

W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, że z chwilą zawarcia umowy przelewu wierzytelności, tj. z dniem 18 maja 2009 r. pozwany utracił legitymację do dochodzenia wierzytelności względem powoda. Z tą datą podmiotem uprawnionym był wyłącznie nabywca wierzytelności, tj. (...) (...) z siedzibą we W.. Nie ulega wątpliwości również, że pozwany pomimo utraty legitymacji do dochodzenia roszczenia nie złożył w trakcie postępowania egzekucyjnego wniosku o jego umorzenie, dając tym samym Komornikowi powód do dalszego egzekwowania roszczenia względem powoda. Co prawda żaden przepis nie nakłada na Bank obowiązku złożenia wniosku o umorzenie postępowania, niemniej jednak poprzez zaniechanie złożenia takiego wniosku pozwany winien liczyć się z koniecznością naprawienia ewentualnej szkody powstałej z tego tytułu w majątku powoda. Pozwany jako profesjonalista powinien bowiem wykazywać się podwyższonym miernikiem staranności w prowadzeniu swoich spraw.

Sąd Okręgowy podziela również ocenę prawną dochodzonego roszczenia dokonaną przez Sąd Rejonowy, zarówno co do przyjętej podstawy prawnej oceny jego zasadności, jak i wyników tej oceny. Przesłankami odpowiedzialności deliktowej przewidzianej w art. 415 k.c. są: wina sprawcy szkody, zaistnienie szkody i wystąpienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zawinionym zachowaniem sprawcy, przy czym przesłanki te muszą wystąpić kumulatywnie. Jako zawinione mogą być kwalifikowane wyłącznie zachowania bezprawne, tj. sprzeczne z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa albo zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami. Uzasadnione jest zatem stwierdzenie, iż bezprawność w rozumieniu reżimu deliktowego, jest efektem ogólnego, normatywnego zakazu, skutecznego erga omnes, niewyrządzenia sobie nawzajem szkody (por. uchwała Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2001 r., III CZP 5/01).

Roszczenie odszkodowawcze powoda, wbrew stanowisku pozwanego nie jest uzależnione od uprzedniego wytoczenia powództwa przeciwegzekucyjnego bądź wniesienia skargi na czynności komornika. Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, odpowiedzialność ta powstaje przez sam fakt bezprawnego, zawinonego działania lub zaniechania. W niniejszej sprawie bezprawne zachowanie pozwanego wiązało się z kontynuowaniem egzekucji pomimo utraty legitymacji prawnej do dochodzenia roszczenia objętego tytułem wykonawczym. Pozwany dokonując przelewu wierzytelności utracił legitymację prawną do dochodzenia roszczenia, a mimo to nadal kontynuował egzekucję doprowadzając do powstania szkody po stronie powoda. Pomędzy zaniechaniem pozwanego, a szkodą powoda istnieje zatem nierozzerwalny związek przyczynowo – skutkowy.

Wobec powyższego, orzeczenie Sądu Rejonowego zasadzające na rzecz powoda odszkodowanie w wysokości wierzytelności wyegzekwowanej przez komornika już po utracie legitymacji prawnej przez powoda należy uznać za prawidłowe.

Odnosząc się do zarzutu niezastosowania art. 411 pkt 4 k.c. w zw. z art. 512 k.c., Sąd Okręgowy uznał, że zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie. Wbrew stanowisku pozwanego, aby można było w ogóle mówić o spełnieniu świadczenia do rąk zbywcy wierzytelności w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu konieczna jest wola zobowiązanego zmierzająca do spełnienia tego świadczenia. W niniejszej sprawie powód wobec niezłożenia przez pozwanego wniosku o umorzenie egzekucji nie miał możliwości podjęcia decyzji o spełnieniu świadczenia przedawnionego. Postępowanie egzekucyjne jest postępowaniem przymusowym i dłużnik nie ma możliwości samodzielnie decydować jaka część świadczenia ma być spełniona, a jaka nie z uwagi na przedawnienie roszczenia. Tym samym zarzut ten Sąd uznał za zupełnie bezzasadny.

Reasumując, Sąd Okręgowy nie dopatrył się wskazywanych przez pozwanego uchybień Sądu Rejonowego, uznając tym samym, że roszczenie jest prawidłowe.

Z tych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację w całości.

